



tekst  
**AGATA PUŚCIKOWSKA**

redaktor wydania

**W** czerwcu będzie za co dziękować Bogu! Już teraz przygotowujemy się więc na wyjątkowy Dzień Dziękczynienia: 6 czerwca na placu Piłsudskiego, ks. Jerzy Popiełuszko zostanie ogłoszony błogosławionym. Joanna Jureczko-Wilk pisze o przygotowaniach do uroczystości na str. VI-VII. Już wiadomo, że na Mszę św. beatyfikacyjną przyjadą wierni z całej Polski. Według różnych szacunków – może to być nawet do kilkudziesięciu tysięcy pielgrzymów. Zachęcamy, aby informować naszą redakcję o lokalnych przygotowaniach do beatyfikacji.

– Dziś próbuje się zamknąć usta dziennikarzom, jutro zamykać się będzie księży, którzy w kazaniach piętnują aborcję – ostrzegali demonstrujący studenci.

**N**ie damy się zastraszyć tym, którzy skandalicznymi wyrokami próbują eliminować niewygodnych dyskutantów – wołali demonstranci, głównie studenci, którzy 19 lutego w centrum Warszawy wyrażali poparcie dla ks. Marka Gancarczyka i publicystki Joanny Najfeld.

Przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach 19 lutego odbyła się rozprawa w drugiej instancji w procesie wytoczonym naczelnemu „Gościa Niedzielnego”, ks. Markowi Gancarczykowi przez Alicję Tysiąc. 23 lutego w Sądzie Rejonowym



TOMASZ GOŁĄB

– W Polsce nie ściga się aborcjonistów, tylko tych, którzy mówią, że życie zaczyna się od poczęcia – mówiła 24-letnia Olimpia Jabłońska, studentka Polityki Społecznej na UW. Na zdjęciu z innym uczestnikiem pikiety, Danielem Rylem

w Warszawie odbyła się z kolei rozprawa przeciwko publicystce Joannie Najfeld, za stwierdzenie, że „Wanda Nowicka jest na liście płac przemysłu aborcyjnego”. – Jesteśmy w miejscu symbolicznym

– pl. Konstytucji, bo odwołujemy się do naszych konstytucyjnych praw gwarantujących w Polsce wolność wypowiedzi – mówił Łukasz Wróbel – organizator pikiety.

**Tomasz Gołąb**

## Ksiądz od biedronki – dzieciom



JAKUB SZWACZUK

**PARAFIA ŚW. KAZIMIERZA, 21 LUTEGO. Znani aktorzy i dziennikarze czytali wiersze ks. Twardowskiego – dochód zostanie przekazany rodzinnemu domowi dziecka**

**T**radycją parafii św. Kazimierza przy ul. Chełmskiej w Warszawie są wieczory poezji, z których dochód przekazywany jest zawsze na jeden z warszawskich domów dziecka. Organizująca wieczory siostra Noemi, betanka, zaprasza na spotkania artystów scen warszawskich, znanych dziennikarzy. 21 lutego poezję ks. Jana Twardowskiego czytali m.in. Marian Opania, Dariusz Kowalski, Anna Popek i Tomasz Stockinger. Wyboru wierszy dokonały siostra Noemi z aktorką Teresą Lipowską. S. Noemi i pracujący w parafii księża zapowiadają kolejne spotkania. Jak dotychczas – za każdym razem kościół św. Kazimierza o oraz tłumy warszawiaków uczestniczyli m.in w Drodze Krzyżowej i pikniku.

## Ukradli blachę

**LEGIONOWO.** W nocy z 11 na 12 lutego nieznanymi sprawcami zerwali część miedzianej blachy z dachu kościoła Świętego Ducha, w legionowskiej parafii św. Jana Kantego. Blacha zniknęła z dachu nad zakrystią, biblioteką, salą ministranek i kancelarią. Proboszcz parafii ks. prałat Lucjan Szczęśniak prosił o zgłoszenie się i pomoc ewentualnych świadków. Policja, prowadząca śledztwo w tej sprawie, podejrzewa, że rabunku dokonali złodzieje. 14 lutego po każdej Mszy św. w kościele śpiewano suplikacje, jako przebłaganie za kradzież. **jjw**

JOHANNA JURCZKO-WILK



**Dach kościoła Świętego Ducha, pokryty miedzianą blachą, stał się łakomym kąskiem dla złodziei**

## Medal dla „czyniących dobro”

**WARSZAWA.** Prezydentowa Maria Kaczyńska, Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalski, ks. prałat Zenon Majcher, proboszcz parafii Matki Bożej Ostrobramskiej oraz czterech innych laureatów zostało odznaczonych medalem dla „Ludzi czyniących dobro”. Przyznawanie takich medali to inicjatywa Gimnazjum nr 23 im. Ireny Sendlerowej

w Warszawie. Na galę rozdania nagród, która odbyła się 17 lutego, w 100-lecie śmierci „Matki dzieci holokaustu”, przybyli uczniowie z 11 szkół w całej Polsce, których jest patronką. Laureaci pierwszej edycji nagrody „Ludzie czyniący dobro” pracują na rzecz dzieci, ubogiej młodzieży, osób chorych i niepełnosprawnych. **jjw**

## Rośnie liczba „religijnych internautów”

**STATYSTYKA.** Powiązany z „Gościem Niedzielnym” portal internetowy Wiara.pl znajduje się na czwartym miejscu spośród najczęściej odwiedzanych witryn religijnych w polskim internecie – wynika z badań

PBI, przedstawionych 18 lutego w siedzibie sekretariatu Episkopatu Polski. Najczęściej odwiedzaną polską witryną religijną jest portal opoka.org.pl Fundacji „Opoka”, z 748 tys. użytkowników i 432 proc. zasięgu wśród ogółu internautów. Drugie miejsce zajmuje serwis Adonai.pl z 308 tys. użytkowników (1,78 proc.), trzecie – Tygodnik Powszechny (271 tys., 1,57 proc.). Według eksperta firmy Polskie Badania Internetu (PBI), religijne strony w polskim internecie regularnie odwiedza 2,2 mln osób: najczęściej kobiet w wieku 15–24 lata. Liczba odwiedzin stron religijnych wciąż rośnie. Miesięcznie „religijni” internauci spędzają w sieci 800 tys. godzin, generując aż 44 mln odsłon stron, witryn i serwisów dotyczących spraw wiary. – Gdyby św. Paweł dziś żył, ewangelizowałby za pomocą internetu: pisałby bloga i udzielał się na forach internetowych – przekonywał podczas dyskusji ks. Józef Kloch, rzecznik Episkopatu. **tg**



TOMASZ GOŁĄB

**Według badań PBI/Gemius, portal Wiara.pl z 227 tys. użytkowników zajmuje czwarte miejsce w zestawieniu popularności witryn religijnych**

## Bazylika Świętego Krzyża

**WARSZAWA.** Zakończył się pierwszy etap renowacji bazyliki Świętego Krzyża. Koszt remontu barokowego kościoła, w którym znajduje się m.in. urna z sercem Fryderyka Chopina, wyniósł ponad 19 mln zł. Inwestycję sfinansowano dzięki funduszom unijnym i środkom Ministerstwa Kultury. Pierwszy etap prac renowacyjnych rozpoczął się w lipcu, a zakończył się w grudniu ub.r. Konserwacji poddano ok. 6 tys. metrów kw. powierzchni świątynnych – poinformował Kazimierz Sztarbałło, konserwator zabytków. Budynek został osuszony i oczyszczony

ze starych farb, wymieniono też okna, zrekonstruowano świątynne rzeźby oraz wykusze balkonowe w lewej i prawej nawie kościoła. Wymieniono też powojenną instalację elektryczną i założono system ostrzegania pożarowego. Odnowione zostało ponadto całe oświetlenie bazyliki. Konserwację przeszły także konfesjonały, balustrady i ławki dla wiernych. Dokończona też zostanie renowacja zniszczonego podczas Powstania Warszawskiego Ołtarza Ojczyzny, dobiega końca jego złoceńnie w pracowni konserwatorskiej w Opocznie. **ap**

## Duchowy.pl na Post

**Z SIECI.** Po kilkumiesięcznej przerwie wznowił działalność serwis Duchowy.pl. W Wielkim Poście, wraz z wydawnictwem Salwador, zachęca do codziennych rozważań z cyklu „Z Janem Pawłem II w oczekiwaniu Wielkanocy”, które mają pomóc w dobrym przeżyciu Wielkiego Postu i przygotowaniu do oczekiwanej przez nas beatyfikacji sługi Bożego Jana Pawła II. Każdego dnia od Środy Popielcowej

za pośrednictwem serwisu będzie można przeżyć „dzień skupienia”, który będzie rozpoczynał się tekstem zaczerpniętym z nauczania Jana Pawła II. Na zakończenie każdego dnia serwis proponuje podjęcie postanowienia wielkopostnego. Za pośrednictwem serwisu, dzięki wyszukiwarce rekolekcji, możemy znaleźć wiele różnych kursów, rekolekcji, sesji odbywających się w 2010 roku. **a**

## Odszedł wielki Polak i człowiek Kościoła

**POGRZEB** prof. Skubiszewskiego. 18 lutego w Panteonie Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej, obok spoczywających tam ks. Peszkowskiego i ks. Twardowskiego pochowany został prof. Krzysztof Skubiszewski. Uroczystości pogrzebowe, zmarłego 8 lutego w wieku 83 lat pierwszego ministra spraw zagranicznych Polski po przełomie 1989 r., rozpoczęły się w archikatedrze św. Jana. Mszę św. wraz z prymasem

seniorem kard. Józefem Glempem, nuncjuszem apostolskim abp. Józefem Kowalczykiem oraz bp. Alojzym Orszulikiem koncelebrował abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski. Obecni byli przedstawiciele rządu i parlamentu oraz korpusu dyplomatycznego. – Profesor Skubiszewski włączył się w szeregi tych, którzy wolność Ojczyzny zdobywali siłą intelektu – mówił w homilii prymas senior. – Czuło się w nim nadprzyrodzoną wiarę: żył ascetycznie i regularnie przeżywał Eucharystię. Odszedł wielki Polak i wierny człowiek Kościoła – wspominał kard. Glemp. **tg**



TOMASZ GOŁĄB

**Po uroczystościach w katedrze św. Jana w ostatniej drodze w Świątyni Opatrzności Bożej Profesorowi towarzyszyli tylko najbliżsi**

**GOŚĆ WARSZAWSKI**  
warszawa@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 47 a  
REDAGUJA: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Tadeusz Bożeiko – asystent kościelny, Joanna Jurczko-Wilk, Agata Puścikowska

„Gorzkie Żale” po raz trzeci

# Festiwal, który uwiera



ARCHIWUM CWPiZ

Już po raz trzeci Centrum Myśli Jana Pawła II w Warszawie zaprasza w Wielkim Poście na festiwal „Gorzkie Żale”, który mówi o **życiu, cierpieniu, śmierci i ludzkich wyborach.**

**P**rowokuje do stawiania trudnych, egzystencjalnych pytań. Pyta o miejsce wartości w życiu człowieka, o jego postawę wobec cierpienia, trudności losu, wreszcie śmierci. „Gorzkie Żale” to festiwal, którego nie wystarczy obejrzeć – trzeba go jeszcze przeżyć. Stawia przed widzami nie tylko wyzwania artystyczne, intelektualne, ale przede wszystkim duchowe. Dlatego propozycje festiwalowe są tak różnorodne: koncerty, spektakle, filmy, wystawy, dyskusje... Obok wielkich dzieł, będzie można usłyszeć też debiutanckie teksty, a wielcy aktorzy wystąpią wraz z amatorami. Tę celową różnorodność łączy atmosfera Wielkiego Postu i wydarzenia Wielkiego Tygodnia.

Tegoroczna edycja, zatytułowana „Zstąpił do piekiel”, inspiruje się „Boską komedią” Dantego. Przywołuje zwłaszcza wydarzenia, jakie zdarzyły się pomiędzy dniem Krzyża i dniem Zmartwychwstania.

To czas, w którym także współczesny człowiek dokonuje wyboru drogi. To też przypomnienie, że piekło nie jest symbolem: istnieje naprawdę i jest realnym zagrożeniem dla grzeszników.

Festiwal rozpocznie monodram „Wyludniacz”, w wykonaniu francuskiego aktora Serge’a Merlina, który będzie można usłyszeć 27 lutego o godz. 19.00 w Centralnym Basenie Artystycznym (ul. Konopnickiej 6). W tym samym miejscu 6 i 7 marca o godz. 19.00 dorośli widzowie będą mogli obejrzeć „Boską komedię” – spektakl awangardowego Teatru Derevo z Drezna. 13 marca o 20.00 w kościele św. Jacka (ul. Freta 10) zostaną wystawione fragmenty „Boskiej komedii” w reżyserii Agaty Dudy-Gracy i w wykonaniu m.in. Mai Ostaszewskiej. 20 marca w kinie „Alchemia”, przy ul. Jezuickiej 4, zobaczymy film „A TV Dante” w reżyserii Petera Greenawaya.

W ramach poniedziałków z kinem Krzysztofa Zanussiego w „Alchemiku”, zawsze o godz. 19.00, będzie można zobaczyć filmy: 1 marca – „Imperatyw”, 8 marca „Życie za życie”, 15 marca – „Paradygmat”, 22 marca – „Spiralę” i 29 marca – „Czarne słońce”. We wtorki w Centralnym Basenie Artystycznym o 19.00 zobaczymy: 16 marca „Rozmowy z Diabłem” – „Orfeusz” i „Wielkie Kazanie księdza Barnarda” w wykonaniu Teatru STU z Krakowa; 23 marca – „Bal w operze”,

w wykonaniu Teatru Witkacego z Zakopanego”. 30 marca o 18.00 w Teatrze Narodowym zostanie pokazana „Nie-Boska komedia”, w reżyserii Jerzego Grzegorzewskiego. Po spektaklu przewidziano dyskusję.

Księgarnia Tarabuk (ul. Browarna 6) zaprasza w środy na godz. 19.00 na „Dantejskie konteksty”, czyli rozmowy na temat dzieł literatury światowej, które inspirowały Dantego lub były inspirowane jego „Boską komedią”. 10 marca gościem będzie dr Igor Kraszewski, 17 marca – prof. Jerzy Pomianowski, 24 marca – Antoni Libera.

4 marca o 19.30 w bazylice Świętego Krzyża (Krakowskie Przedmieście 3) będzie można posłuchać koncertów liturgicznych z Chorwacji, 18 marca o tej samej godzinie usłyszymy pieśni wielkopostne w wykonaniu zespołu Pogranicze z Szypliszek, a Grecki Chór Bizantyjski wykona pieśni Wielkiego Tygodnia 11 marca o 19.30 w cerkwi św. Marii Magdaleny na Pradze (al. Solidarności 52).

W piątki o godz. 18.00 w kinie „Alchemik” odbędą się pokazy nawiązujące do Pasji. 5 marca obejrzemy film: „Nietolerancja” (projekcja z muzyką na żywo), 12 marca „Piłat i inni”, 19 marca – „Mesjasz” i 26 marca „Pasja”.

jjw

Ubiegłoroczny koncert Officium Tenebrarum odbył się w archikatedrze św. Jana

## Wielkopostne propozycje

### Kazania pasyjne

**W każdą niedzielę Wielkiego Postu o godz. 18.00** w kościele Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu można posłuchać kazań pasyjnych głoszonych przez znanych kaznodziejów, zaproszonych przez Centrum Myśli Jana Pawła II w Warszawie. 28 lutego kazanie będzie głosił ks. Michał Janocha, 7 marca – ks. Franciszek Longchamps de Bérier, 14 marca – ks. Grzegorz Ryś, 21 marca – ks. Jan Sochoń, a 28 marca – abp Kazimierz Nycz.

### O owocnej spowiedzi

Na Eucharystie z kazaniem o warunkach owocnej spowiedzi zapraszają księża jezuici ze Starego Miasta. Msze św. są odprawiane **w czwartki** o godz. 20.00 w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, przy ul. Świętojańskiej 10. Nauki głosi o. Maciej Tomaszewski SJ.

### Z Biblią

Na wielkopostne rekolekcje biblijne, prowadzone metodą lectio divina, zapraszają siostry sakramentki z Nowego Miasta. **Od 7 do 9 marca** o godz. 19.00 w kościele św. Kazimierza o. dr Waldemar Linke CP, ks. dr Krzysztof Siwek i ks. dr Andrzej Tulej poprowadzą spotkania, których hasłem będzie cytat z Ewangelii św. Jana: „Do końca ich umiłowałam”.

### Adoracja krzyża

Klerycy Seminarium Duchownego w Warszawie zapraszają na piątkowe adoracje krzyża. Są to spotkania modlitwne, które w centrum swych rozważań stawiają krzyż i mękę Jezusa Chrystusa. W czasie tegorocznej adoracji, która przebiega pod hasłem: „Do końca Cię umiłowałam – bądź moim świadkiem”, rozważana jest tajemnica krzyża w kontekście sakramentów świętych. Spotkania modlitwne odbywają się **w każdy piątek Wielkiego Postu** o godz. 20.00 w kościele seminaryjnym w Warszawie, przy Krakowskim Przedmieściu 52/54. ■

25 lat parafii Bogurodzicy Maryi na Jelonkach

# Historia witrażem pisana

**Witraż zdołił papieski ołtarz. Madonnę namalowano jako wotum po Bitwie Warszawskiej. Dziś można je znaleźć w jednej parafii, Bogurodzicy Maryi na Jelonkach.**

Książd dr Andrzej Banaszek jest energiczny, konkretny i bardzo otwarty na parafian, nowe inicjatywy, na... media. Wita kawą i, mimo przeziębienia, dobrym humorem. Przy długim stole w domu parafialnym siedzi też Andrzej Heldwein i Jacek Wasilewski. Ten pierwszy to parafianin, stale uczestniczący w życiu Kościoła, a prywatnie fotografik. Drugi – też parafianin, bo mieszka na terenie parafii. Ale jest... niewierzący.

– Jestem niewierzący, ale jestem częścią tego miejsca, tej wspólnoty, żyję tuż obok, więc nie wiem, dlaczego nie miałbym pomóc, czy interesować się życiem Kościoła – mówi pan Jacek.

– Jacek to bardziej poszukujący jest, niż niewierzący – dopowiada ks. proboszcz.

– No, może... – uśmiecha się pan Jacek. – Bardzo chciałbym, żeby więcej osób niewierzących nie stroniło od parafii, w których żyją – przecież mogą i wiele zyskać, i wiele od siebie dać.

## Album z witrażem

Pan Jacek, niegdyś dziennikarz, dał parafii swój czas i zaangażowanie. Z okazji jubileuszu 25-lecia parafia postanowiła przygotować album-pamiątkę. Redakcją tekstów, zupełnie społecznie, zajęł się właśnie pan Jacek.

Album, z fotografiami Andrzeja Heldweina, pokazuje kilka ostatnich lat parafii Bogurodzicy Maryi. Co ciekawe, większość



ANDRZEJ HELDWEIN

**Tradycją parafii są wyjątkowe Msze św. dla dzieci, na których najmłodsi otrzymują osobiste błogosławieństwo**  
**PONIŻEJ: Obraz Matki Bożej taskawej, zwanej przez parafian Jelonkowską**

zdjęć łączy witraż zawieszony nad nawą główną świątyni.

Witraż powstał przed pielgrzymką papieża Benedykta XVI. Był zawieszony nad ołtarzem, na pl. Piłsudskiego. Udało się go potem przenieść na Jelonki. Pięknie komponuje się z jasnym, skromnym i eleganckim wnętrzem kościoła. Ociepla świątynię, dopełnia ją.

– Nie było to proste, ale gdy się udało – efekt przerósł nasze oczekiwania – wspomina proboszcz. Dlatego album będzie cegiełką na remont kościelnego dachu (bagatela – będzie to kosztować 3 mln zł) rozpoczyna się zdjęciami ze Mszy, którą 26 maja 2006 r. odprawił Benedykt XVI. Następnie możemy śledzić los witraża – jego przenosiny do parafii, trud związany z montażem wielkiego dzieła, uroczystości parafialne.

## Wyjątkowy obraz

Na wielu fotografiach w albumie widać też obraz Madonny. Maryja stoi na kuli ziemskiej i depcze głowę węża. Obraz powstał po Cudzie nad Wisłą w 1920 r. Prawdopodobnie



REPRODUKICJA AGATA PUŚCİKOWSKA

najpierw wisiał w kościele wotywnym za wygraną wojnę, w Rembertowie. Nie wiadomo, dlaczego został przeniesiony do Warszawy, nie wiadomo też, jak dotarł do parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, skąd w 1982 r. przekazano go właśnie na Jelonki. Ponieważ w niewyjaśnionych okolicznościach, prawdopodobnie podczas wojny, był bardzo zniszczony: miał 48 dziur od kul, był też przecięty bagnietem – ktoś chciał obraz ratować. Został podklejony, a tak naprawdę – zupełnie zniszczony. Jak się potem okazało – domalowano i zamalowano kilka szczegółów.

– Kilka miesięcy temu postanowiliśmy, że musimy go uratować – miał coś w sobie, coś trudnego do wytłumaczenia, bo wcale nie był zbyt piękny: Maryja miała dość dziwnie namalowaną twarz, wokół głowy były... wianuszki zamiast gwiazd – mówi ks. Andrzej Banaszek.

Nikt nie chciał podjąć się renowacji obrazu, który ledwie trzymał się płótna. Jedynie pani Elżbieta Ostrowska-Łysak zdecydowała się na renowację metodą



AGATA PUŚCİKOWSKA

**Proboszcz ks. Andrzej Banaszek, fotografik Andrzej Heldwein i Jacek Wasilewski, redaktor albumu-cegiełki**

bardzo trudną, żmudną, prawie już niestosowaną. Odnowiła obraz metodą ciekłego wosku. W skrócie: na stary blejtram, miejsce po miejscu, nakłada się wosk. Do wosku przylega farba. Potem, bardzo powoli i w niewielkich kawałkach, przenosi się wosk i przyklejona do niego warstwa farby na nowe krosno. Udało się. Okazało się również, że Matka Boża ma zupełnie inną twarz, a nad jej głowę, tak jak przed prawie stu laty, znów pojawiły się gwiazdy.

– Najważniejsze: odkryliśmy, że autorką obrazu jest pani Maria z Wendorffów Kraskowska, matka autorki syrenki warszawskiej – mówi Andrzej Heldwein.

– O naszej Madonnie mówimy już „Matka Boża z Jelonek” – wielu parafian wybłągało już u Niej potrzebne łaski – dodaje proboszcz.

**Agata Puścikowska**

## Konkurs dla Czytelników:

Wśród Czytelników, którzy do 10 marca przysłał majlem hasło „Kościół Bogurodzicy Maryi w Warszawie”, rozlosujemy trzy albumy-cegiełki. Adres: warszawa@goscniдельник.pl

Rok Jana Kilińskiego

# Szewc, co się Moskałom nie kłaniał

Dwa tysiące Moskwy/ Jakby grad wychłostał/  
A Kiliński – z szewca/ Pułkownikiem zosta/  
O moja Warszawo!/ Cóż cię to zbawiło?/  
– Jedno mężne serce,/ Co miłością biło! – **pisła  
o majstrze ze Starego Miasta Maria Konopnicka.**

Nie urodził się ani w szlacheckiej, ani zasłużonej rodzinie. Nie licząc tego, że ojciec – Augustyn, mistrz murarski – zmarł młodo podczas wypadku przy remoncie trzemeszańskiej świątyni. A jednak w Polsce jest kilkanaście szkół imienia Jana Kilińskiego, sporo ulic, placów, kilka pomników i tablic memoratywnych.

## Rok Kilińskiego

Nawet nie wiadomo, kiedy dokładnie się urodził. Przyjmuje się jedynie, że skoro był ochrzczony 28 października 1760 r., musiał urodzić się równo 250 lat temu. A to już okazja, by władze Trzemeszna (17 km na północny wschód od Gniezna), nazywanego z racji najślawniejszego mieszkańca grodem Kilińskiego, obwołały trwający właśnie rok Rokiem Kilińskiego.

Po śmierci ojca wyjechał do Poznania, by uczyć się rzemiosła w zakładzie prowadzonym przez jego brata Baltazara, mistrza szewskiego. Po kilku latach spędzonych w stolicy wielkopolski Kiliński przeniósł się do Warszawy, gdzie w 1788 roku uzyskał tytuł mistrza szewskiego. Szybko zyskał rozgłos, a z jego zakładu korzystały setki warszawian. Dorobił się więc znacznego majątku, który ulokował m.in. w kamienicy przy ul. Dunaj.

## Jedną mam duszę i tę ojczyźnie poświęcam

Gorące czasy I rozbioru spowodowały, że w 1971 roku, tym samym, który wślawił się uchwaleniem Konstytucji 3 maja, zajął się działalnością polityczną. Rok później został jednym z 12 warszawskich radnych. Gdy nastąpiły tragiczne wydarzenia, dokonane drugim rozbiorem Polski, a naród

pod wodzą Tadeusza Kościuszki powstał przeciw zaborcom, Jan Kiliński znalazł się wśród osób, które zaczęły przygotowywać powstanie w Warszawie, torując drogę Kościuszcze do stolicy. „Ja jedne duszę mam i tę poświęcam na obronę mojej ojczyzny” – powiedział wówczas w gronie oficerów, którzy pierwsi wtajemniczyli go w plany rozszerzenia insurekcji.

W dniach insurekcji warszawskiej 17–19 kwietnia 1794 r. stanął na czele mieszczaństwa i pospólstwa, przyczyniając się – po dwóch dniach zażartych walk z dużym garnizonem rosyjskim do oswobodzenia stolicy, a zarazem rozszerzenia powstania kościuszkowskiego. Wykorzystując swój autorytet, do spiskowców, mistrzów rzemieślniczych Warszawy dołączył starszych czeładników i uformował oddział dochodzący do kilku tysięcy ludzi. 19 kwietnia 1794 r. insurekcja warszawska przyłączyła się do insurekcji kościuszkowskiej i tym samym uznała Tadeusza Kościuszkę za Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej. Władzę w kraju przejęła w tym czasie Rada Zastępcza Tymczasowa, w której skład wszedł również Jan Kiliński.

## Szewc pułkownik

„Nie bój się, Szanowny Obywatelu, albowiem sprawa nasza jest bardzo dobra i niewinna, a Bóg nasz, widząc niewinność naszą, pewni być możemy, że się mścić nad nieprzyjacielem będzie. My tu już sprawę z nieprzyjacielem rozpoczęliśmy, i początek nasz jest bardzo dobry, także się nam i chłopki przyłożyli się do naszego szczęścia, a co ja ufam w dobrych Obywatelach Warszawy, że się raczą przysłużyć do naszego ogólnego uszczęśliwienia i pewno pójdą za przykładem Waćpana” – pisał



W tym roku przypada 250. rocznica urodzin Jana Kilińskiego, bohaterskiego szewca – obrońcy Warszawy. Jego pomnik z 1934 r. – dzieło rzeźbiarza Stanisława Jackowskiego – stał przed wojną na pl. Krasińskich

Naczelnik z obozu pod Krakowem 7 maja 1974 r.

2 sierpnia 1794 r. Jan Kiliński został mianowany przez Tadeusza Kościuszkę pułkownikiem i upoważniony do wystawienia pułku piechoty, który wyszkolił i wyposażał z własnych pieniędzy. W czasie walk w obronie stolicy był dwukrotnie ranny.

Pod koniec powstania został aresztowany przez Prusaków i wydany Rosjanom. Wraz z innymi powstańcami-patriotami, m.in. z Juliuszem Ursynem Niemcewiczem i Ignacym Potockim został wywieziony do Petersburga i osadzony w twierdzy piętropawłowskiej w Petersburgu, gdzie przebywał

2 lata. Po wyjściu z więzienia zamieszkał w Wilnie, zabrawszy uprzednio z Warszawy rodzinę: żonę, dwie córki i dwóch synów. Założył warsztat szewski, ale dalej brał udział w konspiracji. Został za to po raz kolejny aresztowany. Zwolniony po śmierci imperatorki Katarzyny II, wrócił do Warszawy. Skupił się na pracy i pisaniu pamiętników, które zostały wydane pośmiertnie w dwóch tomach w roku: 1830 i 1899.

Zmarł 18 stycznia 1819 roku, przeżywszy 59 lat. Został pochowany przy kościele na Powązkach. Niestety, jego mogiła została zniszczona w czasie przebudowy kościoła św. Karola Boromeusza. **tg**

**DO GROBU KS. JERZEGO.**

Na Msze za Ojczyznę do kościoła pw. św. Stanisława Kostki na Żoliborz przyjeżdżały tłumy. Pogrzeb zamordowanego kapłana zgromadził prawie milion wiernych. **Jego grób odwiedziło już ponad 18 mln osób.**

tekst

**JOANNA JURECZKO-WILK**

jwilk@goscniedelny.pl

**K**iedy abp Kazimierz Nycz ogłosił 6 czerwca dniem beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki, powiedział, że kapłan ten będzie patronem wszystkich szukających Prawdy. Takie osoby przyciągał do siebie za życia, takie też odwiedzały jego grób. On sam za tę Prawdę oddał życie: świadomie, bez lęku, odważnie. I tak, jak kiedyś ludzie przyjeżdżali z daleka, by posłuchać kazań u „św. Kostki”, tak potem jeździli na jego grób. Prosta mogiła męczennika bardziej przemawiała niż cokolwiek innego.

**To nie koniec**

Ks. prałat Zygmunt Malacki, proboszcz żoliborskiej parafii, zaznacza, że kult ks. Jerzego – jeszcze bardzo prywatny – zaczął się tuż po jego uprowadzeniu 19 października 1984 r. Kiedy do Warszawy dotarła wiadomość o porwaniu księdza, w kościele pw. św. Kostki wierni zebraли się na czuwaniu. Przed konfesjonałami ustawiły się kolejki, dokonano się wiele nawróceń. Modlitwy w intencji ks. Jerzego trwały w kościołach całej Polski. A kiedy z Wisły wyłowiono jego ciało, stało się jasne, że zginął za Prawdę, której był orędownikiem.

Jan Paweł II mówił wtedy do Polaków: „Modlę się za ks. Jerzego Popiełuszkę, a jeszcze bardziej modlę się o to, ażeby z tej śmierci wyrosło dobro, tak jak z Krzyża Zmartwychwstanie.... Niech ta śmierć będzie źródłem nowego życia”.

Tego, co stało się później, po ludzku nie da się wytłumaczyć. Duszpasterz ludzi pracy i kapelan służby zdrowia, cichy i skromny, który w parafii pw. św. Kostki był wikariuszem zaledwie cztery lata, jako męczennik porwał za sobą tysiące ludzi.

Trumnę z ciałem ks. Jerzego żegnało na placu przy kościele św. Kostki prawie milion osób. Ale nie liczby są najważniejsze. Ważne, że przesłanie ks. Jerzego, poparte jego męczeńską

# Patron szuk



**Pogrzeb ks. Jerzego. Trumnę ustawiono na katafalku, który otaczały kwiaty i narodowe symbole**

śmiercią, docierało do coraz większej liczby ludzi. Do tych, którzy szukali Prawdy. I tak jest do teraz, chociaż zmieniły się ustrój, warunki ekonomiczne, społeczne. Prawda zawsze jest zagrożona i potrzeba świadków, którzy pokażą innym, jak i dlaczego warto jej bronić.

Ks. Tomasz Kaczmarek, postulator procesu beatyfikacyjnego ks. Popiełuszki, pytany o jego przebieg, odpowiada:

– Proces był typowy, bo prowadzony według procedur prawa kanonizacyjnego. Ale równocześnie nietypowy, gdyż dotyczył postaci, która ma niezwykły rezonans zarówno w życiu Kościoła, jak i ogólnościowym.

Postulator przypomina, że wołanie o rozpoczęcie procesu rozlegało się zaraz po śmierci ks. Jerzego. Tylko w pierwszym roku po śmierci kapłana do Sekretariatu Stanu w Watykanie napłynęło 13 940 takich prośb. Pisali nie tylko Polacy, ale też mieszkańcy 16 innych państw.

**Czuwali – czuwają**

Dwa są takie groby w Polsce, gdzie trwa nieustanna warta – oba w Warszawie. Pierwszy to Grób Nieznanego Żołnierza, drugi – grób ks. Popiełuszki. Przy tym ostatnim warty pojawiły się spontanicznie, tuż po pogrzebie, gdy do parafian dotarły pogłoski, że Służba

# ajających Prawdy

Bezpieczeństwa planuje wykraść ciało męczennika. I tak nieprzerwanie od ponad dwudziestu pięciu lat czuwają przyjaciele kapłana, członkowie Kościelnej Służby Porządkowej „Totus Tuus” oraz młodzi ludzie, którzy osobiście nigdy go nie poznali, ale duchowo czują się z nim związani. Przyjeżdżają nie tylko z Warszawy, ale także z Zakopanego, Nowego Targu, krakowskich Mistrzejowic, Gdańska i Poznania.

Już kilka dni po pogrzebie uformowała się Kościelna Służba Informacyjna, która zaczęła zbierać pamiątki, wspomnienia, teksty kazań ks. Jerzego. W ten sposób powstawało jego archiwum. Teraz służba, pod kierownictwem Katarzyny Soborak, dokumentuje wszystko, co wiąże się z kultem i pamięcią o ks. Jerzym. Oprócz tych służb działa grono kobiet, dbających o otoczenie grobu kapłana – o to, żeby zawsze były przy nim świeże kwiaty, żeby znicze były uporządkowane. Nad pielgrzymami, przyjeżdżającymi do grobu indywidualnie i grupowo, czuwa służba medyczna pod kierunkiem dr Hanny Sulikowskiej. Czy jest drugie takie miejsce, gdzie społecznie, przez tyle lat, jest utrwalana i pielęgnowana pamięć o niezwykłym kapłanie?

## Muzeum

Po ks. Jerzym pozostało wiele cennych pamiątek, listów, kazań... Szkoda było chować je na plebanii i w archiwach. W dwudziestą rocznicę śmierci w podziemiach kościoła św. Kostki otwarto wystawę, pokazującą to, co po ks. Jerzym pozostało. A są to nie tylko cenne pamiątki: wiklinowa kołyska, przedmioty codziennego użytku, sutanna, w której został zamordowany, i sznur, którym go spętano. To przede wszystkim ogromna spuścizna jego kazań, pism, listów, które ukazują kapłana o głębokiej duchowości. Muzeum pokazuje, że ks. Jerzy nie był społecznikiem ani politykiem – jak wielu starało się go pokazać – ale jego działania wynikały z głębokiej wiary, były jej konsekwencją.

Muzeum przyczyniło się do szerzenia kultu kapłana. Przyjeżdżający do grobu na Żoliborzu mogli poznać także historię jego męczenniczej śmierci, niemal dotknąć pamiątek. Do tej pory ekspozycję zobaczyło blisko 360 tys. zwiedzających.

Dzięki pokazanemu w ubiegłym roku filmowi „Popiełuszko”, w reżyserii Rafała Wieczyńskiego (ze znakomitą rolą Adama Woronowicza), ludzie młodzi mogli poznać duszpasterza „Solidarności” i czasy, w których działał.

– Ten film przypomniał czasy PRL, odkłamał je, ale przede wszystkim pokazał duchowe



**Kard. Ratzinger zwiedził muzeum ks. Popiełuszki 25 maja 2002 r.**

wnętrze kapłana. I dotarł do ludzi mieszkających daleko od Polski – uważa ks. Malacki.

## Papieże i prezydenci

– Ks. Jerzy miał tę niezwykłą cechę, że przyciągał do siebie i jednoczył ludzi różnych stanów, środowisk, zawodów. Potrzeba nam dzisiaj takiego patrona – mówi abp Kazimierz Nycz.

Tak działo się za życia ks. Jerzego, tak jest i teraz. Przy jego grobie modlą się robotnicy, studenci, emeryci, członkowie innych wyznań, prezydenci i papieże. I wszyscy czują z nim niezwykłą więź. Jan Paweł II, kiedy w 1987 r. modlił się przy mogile, objął ją rękami i ucałował. W 2002 r. kard. Joseph Ratzinger, wtedy jeszcze prefekt watykańskiej Kongregacji Wiary, odwiedził grób ks. Jerzego i wpisał w księdze pamiątkowej: „Niech Pan błogosławi Polskę, dając jej kapłanów w duchu ewangelicznym Popiełuszki”. U grobu męczennika modlili się m.in. prymas Anglii kard. George B. Hume, prymas Czech kard. Miloslav Vlk, kard. Karl Lehmann – przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec, kard. Jean-Marie Lustiger – ówczesny arcybiskup Paryża, kard. Christoph Schönborn – arcybiskup Wiednia, przewodniczący Episkopatu Austrii czy abp Leonardo Sandri z Sekretariatu Stanu w Watykanie. Grób ks. Jerzego stał się też miejscem pielgrzymek polskich biskupów i duchowieństwa.

Nawiedzały go również głowy państw i znane osobistości. Wśród nich byli: Ryszard Kaczorowski – były prezydent RP na uchodźstwie,



**Ks. Jerzy Popiełuszko z bp. Kraszewskim w czasie nabożeństwa patriotycznego na Żoliborzu**

prezydent Lech Wałęsa, premierzy Jan Olszewski i Jerzy Buzek, prezydent USA George Bush, premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, prezydent Czechosłowacji, a potem Czeskiej Republiki Vaclav Havel, prezydent Bułgarii Żelju Żelew, wicekanclerz Republiki Federalnej Niemiec Hans Dietrich Genscher, kanclerz Austrii Alois Mock, były premier Włoch Giulio Andreotti, senator USA Edward Kennedy.

– Działalność ks. Jerzego jest jeszcze większa dziś – podkreśla abp Nycz.

Ks. Malacki dodaje, że modlitwa pielgrzymów przy jego grobie ks. Jerzego staje się źródłem wielu nawróceń.

– Mamy wiele świadectw ludzi, którzy tu przeszli przemianę duchową. Wielu przystąpiło do sakramentu pojednania po latach oddalenia od Boga – mówi żoliborski proboszcz.

Także do watykańskiego Sekretariatu Stanu napływają informacje o tysiącach łask i bardzo licznych cudach, doznanych za przyczyną ks. Jerzego.

– To wszystko stawia tego niepozornego kapłana w szeregu wielkich orędowników u Boga, takich jak Jan Paweł II, o. Pio czy Matka Teresa z Kalkuty – zaznacza postulator ks. Kaczmarek.

Zarazem dodaje, że nie zamierza poprzestać na beatyfikacji. Celem jest ogłoszenie ks. Jerzego świętym. Żeby jednak podjąć starania o to, po beatyfikacji musi zdarzyć się cud przypisany wstawiennictwu ks. Jerzego.

ZDJEŃCA ZE ZBIORÓW ARCHIWUM ŚL. BOZEGO KS. J. POPIEŁUSZKI

**Najnowszy album Białego Kruka** ma tylko jeden temat: krzyż. To zgorzenie dla Europy?  
– Tak, ta książka nie mogłaby się tam ukazać – mówi ks. Waldemar Chrostowski.

**A**lbum „Europa krzyżem bogata. Od Golgoty do Strasburga” powstał z potrzeby serca. Miał być odpowiedzią na wydany w Strasburgu zakaz wieszania krzyża w jednej z włoskich szkół. Chcieliśmy przypomnieć ludziom, którym krzyż spowszedniał, dlatego oddajemy mu cześć – mówi Jolanta Sosnowska z wydawnictwa Biały Kruk.

Album, oprócz świetnych zdjęć Adama Bujaka, zawiera esej kard. Stanisława Nagyego i wstęp historyka sztuki Krzysztofa Czyżewskiego, który przybliży historię przedstawień najważniejszego znaku chrześcijaństwa.

– Kto jest blisko krzyża i korzysta z owoców zbawienia, ten niczego nie traci, a zyskać może

wszystko – podkreśla ks. Waldemar Chrostowski, przypominając, że krzyż od początku chrześcijaństwa budził sprzeciw. Choć jego kulminacja przypadła paradoksalnie w wieku XX, najbardziej naznaczonym cierpieniem i śmiercią. – Jestem pewien, że z podtytułem „Od Golgoty do Strasburga” ta książka nie mogłaby się ukazać ani w innych krajach Europy, ani w USA – dodaje, odnosząc się do listopadowego wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z siedzibą we francuskim mieście.

Według teologa, „Europa krzyżem bogata” jest wielkim wołaniem o odwagę wyznawców Chrystusa, by trwać przy blasku krzyża – wbrew artykułowanej ostatnio pokusie „chrześcijaństwa bez krzyża”.

– Jeśli krzyż wydaje się komuś zbyt dosłowny, by na niego patrzeć, to dobrze. Krzyż jest bramą. Dla milionów ludzi jest rzeczywistością,

## Wielkopostny album dla naszych czytelników

# Krzyżu Chrystusa...



która towarzyszy im od urodzenia do śmierci. Sprzeciwy milkną, stają się „pustą sieczką”, gdy człowiek staje wobec perspektywy krzyża, także ostatecznej: choroby, cierpienia i śmierci. Odbierać krzyż to jakby odbierać

nadzieję. Odebrać skarb, nie dając w zamian nic innego – podkreśla ks. Chrostowski, dodając, że miejsce krzyża coraz częściej próbuje się zastąpić zabobonem.

Album powstał z wizerunków krzyży fotografowanych przez Adama Bujaka w 90 miejscach na całym świecie. Na blisko 200 stronach znalazły się krzyże z Loreto, Wilna, Krakowa, Kolonii, Sewilli, Opatowa. Są krzyże skazańców, wydrapane na murze w celi śmierci KL Auschwitz czy nakreślone ołówkiem przez uwięzionego w Rywałdzie Królewskim Prymasa Tysiąclecia. Część zdjęć została wykonana podczas pielgrzymek Jana Pawła II, któremu przez 43 lata

artysta towarzyszył podczas biskupiej posługi w Krakowie i później na Stolicy Piotrowej.

– Ostatnie zdjęcia robiłem kilka tygodni temu, w Strasburgu. Chcieliśmy zamknąć album pokazaniem krzyży z miasta, w którym zapadł haniebny wyrok zakazujący wieszania krzyży w szkole. Ale właśnie tam przeżyłem ogromne zaskoczenie. W jednej z największych katedr zobaczyłem półtora tysiąca ludzi, także bardzo młodych, modlących się podczas wspaniałej liturgii. Widziałem też inne kościoły chrześcijańskie. W ewangelickim kościele śś. Piotra i Pawła znalazłem wspaniałą średniowieczną fresk: pochodź władców Europy do krzyża. Wśród nich była też polska królowa – mówi Adam Bujak.

Wśród czytelników, którzy do 5 marca wysłały na adres redakcji „Gościa Warszawskiego” (ul. Nowogrodzka 47a, 00-695 Warszawa) kartkę z tytułem albumu i swoimi danymi adresowymi, rozdajemy trzy egzemplarze publikacji, ufundowane przez wydawcę. **tg**

## zapowiedzi

### W rocznicę bitwy

**28 lutego** o godz. 12.30 w parafii Najczystszego Serca Maryi na Pradze-Południe (ul. Chłopickiego 2) abp Henryk Hoser odprawi Mszę św. z okazji 179. rocznicy bitwy o Olszynkę Grochowską i 85. rocznicy powstania parafii.

### Koncert jak misje

W ramach parafialnych misji **28 lutego** o godz. 19.00 w kościele pw. św. Elżbiety w Powsinie będzie można posłuchać koncertu zespołu Mocni w Duchu.

### Niedziela uwielbienia

Duszpasterstwo Akademickie SDB i salezianie z Łomianek zapraszają na koncert ewangelizacyjny z Misericordia Gospel Group, który odbędzie się **28 lutego** o godz. 16.00 w Centrum Kultury „Dobre

Miejsce”, przy ul. Dewajtis 3. Wstęp wolny.

### Kapłan potrzebny do zbawienia?

Kolejny wykład z cyklu „Wiara i okolice” odbędzie się **4 marca** o godz. 19.00 w klasztorze dominikanów na Służewie (ul. Dominikańska 2) O tym, czy kapłan jest potrzebny do zbawienia, będzie mówił ks. Grzegorz Ryś.

### Stare, ale wciąż dobre

Fundacja Anielska Przyszań oraz Hufiec ZHP Otwock zapraszają na koncert charytatywny Starego Dobrego Małżeństwa na rzecz Domowego Hospicjum dla Dzieci „Promyczek”. Koncert odbędzie się **5 marca** o godz. 20.30 w Liceum Gałczyńskiego w Otwocku, przy ul. Filipowicza 9. Cena biletu: 40 zł. W czasie koncertu odbędzie się

kwesta i licytacja przedmiotów, z których dochód zostanie przekazany hospicjum.

### Uwaga! Sekty

Kolejne spotkanie z cyklu Dominikańskiej Szkoły Wiary odbędzie się **6 marca** o godz. 16.15 w klasztorze ojców dominikanów, przy ul. Freta 10. O. Tomasz Marjański OP, prezes Fundacji Przeciwdziałania Uzależnieniom „Dominik” w Łodzi, opowie o tym, w jaki sposób działają sekty, jak werbują członków, jakie stosują manipulacje i jak pomóc osobie uwikłanej w sektę.

### Na dzieła Sue Ryder

Już po raz piąty odbędzie się aukcja dzieł sztuki, z której dochód wspomnie hospicja założone przez Sue Ryder. Aukcja odbędzie się **6 marca** o godz. 17.00 w Hotelu Sofitel, przy ul. Królewskiej 11. Prace

będzie można obejrzeć w dniu aukcji w hotelu od godz. 16.00 oraz w internecie na stronie [www.artinfo.pl](http://www.artinfo.pl) oraz [www.sueryder.pl](http://www.sueryder.pl).

### Na Dzień Kobiet

Z okazji Dnia Kobiet **7 marca** o godz. 18.00 w Centrum Kultury „Dobre Miejsce” odbędzie się koncert Marcina Stycznia z udziałem Ernesta Brylla pt. „Zebro Adama”. Bilety w cenie 25 zł do nabycia w sklepie „Chrześcijańskie Granie”, przy ul. Dewajtis 3.

### Dziękczynienie

**8 marca** o godz. 18.00 w warszawskiej archikatedrze zostanie odprawiona Msza św., która będzie ogólnopolskim dziękczynieniem za kanonizację bł. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Wezmą w niej udział biskupi zgromadzeni na 351. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski. ■